

Wernisaż Marty Stopikowskiej



We wtorek, 19 kwietnia wybrałam się do Opola na wernisaż naszej Grodkowianki - Marty Stopikowskiej. Było niesamowicie! Wspaniałe grafiki, cudowna atmosfera i ludzie, którzy postanowili tak licznie wyrazić swoje uznanie. Oczywiście byłam dumna, że z naszego małego Grodkowa pochodzą tacy zdolni ludzie. Bo tak jest! Grodków to małe miasteczko, którego nazwa dla wielu osób jest nic nie znacząca. A jednak tkwi w nim jakaś niezwykła siła... To niepozorne miejsce jest pełne utalentowanych ludzi, o których warto pisać. Więc postanowiłam przedstawić Wam Martę.

Jej promotor Kazimierz Ożóg opisał Martę tak: "jest to najbardziej uśmiechnięta, szalona i pozytywnie zakręcona osoba jaką znam"... piękny człowiek, piękny umysł i ogrom pasji we wszystkim co tworzy... - Marta Stopikowska z Grodkowa, z małej miejsciny, o której mało kto słyszał... a jednak..."

I coś w tym wszystkim jest... Moja znajomość z Martą rozpoczęła się kilka lat temu. Dziewczyna z największym uśmiechem na świecie i pasją (jeszcze wtedy) do mody, tańca, dziś do fotografii i grafiki, którą tak bardzo kocha i którą wyraża wszystko to, co w niej i wokół niej. Poza ogromnym talentem jest coś jeszcze, mianowicie ogromna siła przyciągania... Dokładnie tak! Marta to jedna z niewielu osób, które swoją pasją, energią i talentem zaraża dzieciaki. Na zajęcia plastyczne, które przez krótką chwilę prowadziła w grodkowskim Ośrodku Kultury brakowało miejsc a kolejka oczekujących na to, że może jakieś miejsce się zwolni ciągle rosła. To była właściwa osoba na właściwym miejscu a największym tego dowodem były te wszystkie dzieciaki, które pod okiem Marty chciały tworzyć coś nowego, coś niezwykłego ale przede wszystkim coś swojego. Czy może być coś cenniejszego?

Marta Stopikowska jest mieszkanką Grodkowa. Tutaj się urodziła i wychowywała i tutaj dzień po dniu budził się w niej talent. Myślę, że w dużej mierze to właśnie Grodków jest dla niej inspiracją. Ostatni projekt powstawał przez ponad rok, zatytułowany MARTA STOPIKOWSKA - POWRÓT DO DOMU. Skąd nazwa? Jak powiedziała sama autorka „...to tu, na tym wydziale, na tym Uniwersytecie wszystko się zaczęło i naturalne było to, że chciałam tu wrócić z własną wystawą ...więc jestem...”

POWRÓT DO DOMU to zbiór przepięknych grafik, dużo w nich Marty, jej przyjaciół, ukochanych miejsc i Grodkowa. Wystawę można odwiedzać w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Opolskiego do 6 maja 2016r. a od czerwca będzie można zobaczyć ją już w Grodkowie.

Autor: Monika Dzienisieńko